

# COP28: Agenda globalizmu nigdy nie była bardziej oczywista



Dziś rano minęły cztery dni od rozpoczęcia dwutygodniowego szczytu klimatycznego w Dubaju.

Tak, jak wszyscy możemy zauważyć po raz tysięczny, na pustynię zleciały dosłownie floty prywatnych odrzutowców, aby bankierzy i miliarderzy mogli porozmawiać o tym, abyśmy nie prowadzili już pojazdów ani nie jedli za dużo sera.

Co jest w porządku obrad? Globalizm – i nigdy nie było to bardziej oczywiste.

Prezydent Brazylii Luiz Inácio Lula da Silva streścił to tak:

*„Planeta ma dość niespełnionych porozumień klimatycznych. Rządy nie mogą uchylać się od swoich obowiązków. Żaden kraj nie rozwiąże swoich problemów sam. Wszyscy jesteśmy zobowiązani do wspólnego działania poza naszymi granicami”.*

Jak można było przewidzieć, czwartkowe przemówienia wstępne niosły za sobą wizję zagłady, a Jego Królewska Wysokość Karol III i Sekretarz Generalny ONZ António Guterres wpadli w tradycyjny konflikt dobry/zły gliniarz.



## Postaw kawę

Karol ostrzegł, że rozpoczynamy „rozległy, przerażający eksperyment”, zadając pytanie „jak niebezpieczny świat jesteśmy w rzeczywistości gotowi stworzyć?”

Podczas gdy Antoś oferował światowym przywódcom zaledwie najcieńszy kawałek nadziei:

*„Nie jest jeszcze za późno [...] Możesz zapobiec katastrofie i spaleniu planety. Dysponujemy technologiami, które pozwolą uniknąć najgorszego chaosu klimatycznego – jeśli zaczniemy działać teraz.”*

Reszta z tych dwóch tygodni niewątpliwie będzie poświęcona lobbystom, bankierom, członkom rodziny królewskiej i politykom, decydującym jak dokładnie zamierzają „działać”. Albo, bardziej precyzyjnie, w jaki sposób zamierzają sprzedać ich wcześniej uzgodnione działania swoim przypominającym było populacjom.

Oni dosłownie mówią nam o swoich planach, wystarczy tylko posłuchać.

Przykładowo piątek i sobotę przeznaczono na „Światowy Szczyt Działań Klimatycznych”, na którym ponad 170 światowych przywódców zadeklarowało poparcie dla Agendy 2030.

Serwis COP28 [dumnie się tym chwali](#):

*„W dniach 1 i 2 grudnia 176 światowych przywódców zebrało się na Światowym Szczycie Działań Klimatycznych (WCAS), sygnalizując nową erę działań klimatycznych w drodze do roku 2030.”*

Jest to 176 światowych przywódców spośród około 195 krajów, a

więc obejmuje to ponad 90 procent świata.

Wśród porozumień i zobowiązań podpisanych dotychczas na szczycie znajduje się „Emirates Declaration on Sustainable Agriculture, Resilient Food Systems and Climate Action” [„Deklaracja w sprawie zrównoważonego rolnictwa, odpornych systemów żywnościowych i działań klimatycznych”]. Który, [według BBC](#), zobowiązuje do:

*„skupienia się na żywności, która ociepla planetę”*

Wszyscy gramy w tę grę wystarczająco długo, aby wiedzieć, co to oznacza, prawda?

Oznacza to koniec mięsa i nabiału oraz dużo więcej robaków i kostek soi GMO.

Oczywiście, nigdy tak nie powiedzą. Tak naprawdę nigdy nie wspominają o żadnej konkretnej żywności ani praktykach [całą deklarację możesz przeczytać [tutaj](#)].

Zamiast tego używają po prostu wyrażeń takich jak „orientacja polityki na redukcję emisji gazów cieplarnianych” lub „przejście od praktyk charakteryzujących się większą emisją gazów cieplarnianych do bardziej zrównoważonego podejścia do produkcji i konsumpcji”.



Postaw kawę

Utrzymywanie możliwości wiarygodnego zaprzeczenia [[plausible deniability](#)] za pomocą niejasnego języka jest częścią tego tańca, ale każdy, kto to śledzi, dokładnie wie, o czym jest mowa.

A to nie koniec. Światowi przywódcy zgodzili się także na utworzenie „[funduszu strat i szkód](#)” – środków o wartości 430

milionów dolarów dla krajów rozwijających się, które muszą „odbudować się” po „zniszczeniach” spowodowanych zmianami klimatycznymi.

Ajay Banga, szef znanej organizacji charytatywnej Banku Światowego, [w pełni popiera ten pomysł](#) i będzie wspierać plan, zgadzając się na „wstrzymanie” spłat długów od dowolnego rządu dotkniętego zmianami klimatycznymi.

Wiemy, jak to działa. To samo widzieliśmy [w poprawkach do IHR po covid](#) – to pula łapówek. Takich, które posłużą zarówno propagowaniu narracji o zmianach klimatycznych, jak i zaleceń dla polityki w trzecim świecie. Każdy rząd kraju rozwijającego się, który zapragnie kawałka tego tortu, będzie musiał publicznie mówić o wszystkich negatywnych skutkach, jakie zmiany klimatyczne wywierają na jego kraj.

Jednocześnie, aby otrzymać pieniądze, niemal na pewno będą te kraje musiały zgodzić się na „przyjęcie polityki przyjaznej dla klimatu” i/lub przedłożyć swoją politykę klimatyczną „niezależnemu panelowi ekspertów” powołanemu przez ONZ.

Jak na zawołanie, Prezydent Kenii [już zabrał głos](#):

*„W Afryce Wschodniej katastrofalna powódź nastąpiła po najpoważniejszej suszy, jaką ten region widział od ponad 40 lat... Tendencja do ignorowania potrzeb rozwojowych i przemysłowych Afryki nie jest już możliwa do utrzymania...Przekształcenie Afryki w ekologiczną potęgę jest istotne nie tylko dla kontynentu, ma także kluczowe znaczenie dla globalnej industrializacji i dekarbonizacji”.*

...niemal widać w jego oczach znaki dolara.

Oprócz funduszu zobowiązań i strat żywnościowych posiadamy Globalne Zobowiązanie Dotyczące Odnawialnych Źródeł Energii i Efektywności Energetycznej [[Global Renewables and Energy Efficiency Pledge](#)], którego celem jest zwiększenie

uzależnienia od „zielonej energii”. Podpisało ją [ponad 120 krajów](#).

Jest też Globalne Zobowiązanie Dotyczące Metanu, które zostało podpisane przez [155 rządów](#) i [50 koncernów naftowych](#).

Firmy te reprezentują około połowę światowej produkcji ropy naftowej i chcą po prostu pomóc planecie, nie mając w ogóle żadnego interesu finansowego w tej sytuacji.

Istnieje mniejsza [Deklaracja w Sprawie Klimatu, Pomocy, Odbudowy i Pokoju](#), którą podpisało jedynie 70 krajów (i 39 organizacji pozarządowych). Ta z kolei podkreśla związek między wojną a emisją gazów cieplarnianych i [ma na celu](#) „zwiększenie wsparcia finansowego na rzecz odporności na zmianę klimatu w miejscach rozdartych wojną i niestabilnych”, cokolwiek to oznacza w ujęciu realnym.

I oczywiście 124 kraje (w tym UE i Chiny) podpisały nieuniknioną „[Deklarację w Sprawie Klimatu i Zdrowia](#)”.

Jest finansowana na kwotę 1 MILIARDA dolarów od darczyńców takich jak Fundacja Rockefellera i rzekomo ma na celu:

*„lepsze wykorzystanie synergii na styku zmian klimatycznych i zdrowia, aby poprawić wydajność i skuteczność przepływów finansowych”.*

...co może być najgorszym zdaniem, jakie ktokolwiek kiedykolwiek napisał.

Napisałem się o programie związanym z łączeniem zmian klimatycznych ze zdrowiem publicznym tyle, że starczyłoby na całe życie. Możecie przeczytać głębszą analizę tematu [tutaj](#), [tutaj](#) i [tutaj](#)... oraz [tutaj](#) i [tutaj](#) i [tutaj](#).

Wszystko to zakończy się tak zwanym „[globalnym przeglądem](#)”. Zasadniczo jest to sprawozdanie śródkresowe dotyczące porozumień paryskich, które można „wykorzystać do

*przyspieszenia realizacji celów w ramach kolejnej rundy planów działań w dziedzinie klimatu, które mają się odbyć w 2025r".*

Cokolwiek oznacza „wykorzystać do przyspieszenia realizacji celów”, możesz być pewien, że wszystkie obecne rządy z radością się do tego zastosują.

Nawiasem mówiąc, dotyczy to każdego rządu w NATO, Unii Europejskiej i BRICS.

Dotyczy to USA i Chin. Dotyczy to [Rosji](#) i [Ukrainy](#).

Dotyczy to Izraela i... [Palestyny](#).

Jasne, że pojawiają się doniesienia o dreszczyku wrogości, a [niektóre delegacje wychodzą](#) ze spotkań z Izraelczykami, ale w zasadzie nawet ofiary i sprawcy ludobójstwa mogą najwyraźniej zatopić swoje różnice nie do pogodzenia i zgodzić się na udawanie, że zmiany klimatyczne są prawdziwym problemem.

W zasadzie to powtórka z covid.

Wiemy, podobnie jak w przypadku covid, że oficjalna narracja na temat zmian klimatycznych jest kłamstwem.

Wiemy, że podobnie jak w przypadku covid, zmiany klimatyczne są wykorzystywane jako pretekst do wprowadzenia masowej kontroli społecznej i globalnego zarządzania.

I wiemy, podobnie jak w przypadku covid, że popiera go prawie każdy rząd na świecie po obu stronach wszelkich podziałów.

Nawet jeśli nie zawsze się zgadzają, nawet jeśli chętnie zabijają nawzajem swoich obywateli w dużych ilościach, wszyscy wsiadają do tego samego globalistycznego pociągu z fruktami, wszyscy jadą w tym samym kierunku do tego samego celu i nigdy nie było to bardziej oczywiste.

[Źródło](#)



Postaw kawę

# Naukowcy i specjaliści podważają fałszywy konsensus. „Nie ma żadnej katastrofy klimatycznej”



Ponad 1100 naukowców i specjalistów podpisało „Światową Deklarację Klimatyczną” (WCD). Podważyli w niej powszechnie obowiązującą narrację, jakoby to człowiek powodował większość lub nawet wszystkie zmiany klimatyczne, a także twierdzenie, że istnieje „konsensus” naukowy w tej sprawie.

Według autorów Deklaracji, nie ma żadnego zagrożenia dla klimatu. Pod dokumentem podpisało się ponad 1100 ekspertów z całego świata, na czele z laureatem Nagrody Nobla z fizyki prof. Iwarem Giaeverem. Jak podkreślono, nauka o klimacie obecnie opiera się na „wierze” – nie zaś na solidnej nauce, poddającej się samokrytyce.

„Skala sprzeciwu wobec współczesnej «ustalonej» nauki o klimacie jest niezwykła, biorąc pod uwagę, jak trudno jest w

środowisku akademickim pozyskać granty na jakiegokolwiek badania klimatyczne, które odbiegają od politycznej ortodoksji” – podkreśla dailysceptic.org.

Jeden z głównych autorów tej publikacji, profesor Richard Lindzen, ocenił, że obecna narracja ws. klimatu jest „absurdalna”. Jak podkreślił, „uwiarygadniają” ją zależni od grantów naukowcy-propagandziści oraz posłuszni agendzie dziennikarze. Wskazał, że stoją za tym biliony dolarów.

W Deklaracji ostrej krytyce poddano m.in. modele klimatyczne. Autorzy dokumentu podkreślili, że „wiara” w wynik takiego modelu to de facto przyjęcie za pewnik tego, co założyli jego twórcy. Co więcej, modele klimatyczne stanowią dziś jeden z „filarów” wszelkich „dyskusji” na temat klimatu. Według naukowców jest to ogromny problem.

„Powinniśmy uwolnić się od naiwnej wiary w niedojrzałe modele klimatyczne” – wskazali autorzy WCD. „W przyszłości badania nad klimatem muszą położyć znacznie większy nacisk na nauki empiryczne” – czytamy.

W Deklaracji wskazano też, że przewidywania klimatycznych „ekspertów” się nie sprawdzają. Jako przykład podano założenia IPCC – Międzyrządowego Zespołu ds. Zmian Klimatu utworzonego przez ONZ – ws. przewidywanego ocieplenia od czasu zakończenia „małej epoki lodowcowej” w ok. 1850 r. Jak się okazało, ocieplenie nie było tak duże, jak przewidywano.

„Rozdźwięk między światem rzeczywistym a modelowanym mówi nam, że jesteśmy daleko od zrozumienia zmian klimatu” – skwitowali naukowcy i specjaliści.

Podkreślono również, że klimat Ziemi zmieniał się, odkąd powstała nasza planeta. Okresy zimne i ciepłe występują więc na Ziemi naturalnie.

Zwrócono też uwagę na pozytywne aspekty emisji CO<sub>2</sub>, którą obecnie próbuje się ograniczać. „CO<sub>2</sub> nie jest

zanieczyszczeniem” – czytamy.

„Jest niezbędny dla całego życia na Ziemi. Fotosynteza jest błogosławieństwem. Więcej CO<sub>2</sub> jest korzystne dla przyrody, zazieleniając Ziemię; dodatkowy CO<sub>2</sub> w powietrzu promował wzrost globalnej biomasy roślin. Jest to również dobre dla rolnictwa, zwiększając plony upraw na całym świecie” – wskazano.

Naukowcy podkreślili również, że nie ma żadnych statystycznych dowodów na to, że „globalne ocieplenie” nasila huragany, susze, powodzie i inne klęski żywiołowe lub sprawia, że występują częściej. „Nie ma żadnej katastrofy klimatycznej” – oświadczone.

„Zdecydowanie sprzeciwiamy się szkodliwej i nierealistycznej polityce zerowej emisji CO<sub>2</sub> netto proponowanej na rok 2050” – oznajmili autorzy Deklaracji.

W ich ocenie celem globalnej polityki powinien być „dobrobyt dla wszystkich”, który to cel może zostać osiągnięty poprzez zapewnienie niezawodnej i przystępnej cenowo energii w każdym czasie.

Pod deklaracją podpisali się m.in. Polacy: Marek Boiński, Przewodniczący Prezydium Krajowej Sekcji Energetyki NSZZ Solidarność; Zbigniew Gidzinski, ekspert Solidarności ds. polityki klimatycznej oraz były sekretarz Zespołu ds. Bezpieczeństwa Energetycznego Kancelarii Prezydenta RP; Jarosław Grzesik, Przewodniczący Krajowego Sekretariatu Związku Zawodowego Pracowników Górnictwa i Energetyki NSZZ oraz Dominik Kolorz, Przewodniczący Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ.

Pełna lista sygnatariuszy dostępna jest [TUTAJ](#).

Doniesienia te skomentował na Twitterze m.in. Krzysztof Szczawiński.

„Czyli nie ma żadnego konsensusu, z niczym się nie spieszy, modele pokazują to, czego chcą ci którzy za nie płacą – i to wszystko jest jednym wielkim politycznym kłamstwem, którego wynikiem są kretyńskie decyzje przez które wszystko jest teraz takie drogie, a będzie jeszcze gorzej” – napisał.

*Czyli nie ma żadnego konsensusu, z niczym się nie spieszy, modele pokazują to, czego chcą ci którzy za nie płacą – i to wszystko jest jednym wielkim politycznym kłamstwem, którego wynikiem są kretyńskie decyzje przez które wszystko jest teraz takie drogie, a będzie jeszcze gorzej*  
<https://t.co/dSmC8F2E2G>

– Krzysztof Szczawinski ☐☐ (@Kristof\_Poland) [December 28, 2022](#)

[Źródło](#)

---

## Globalne ocieplenie? 96% stacji Meteo podaje błędne odczyty!



Okazuje się, że prawie każda stacja pomiaru temperatury obsługiwana przez *National Oceanic Atmospheric*

*Administration (NOAA) jest skorumpowana, aby sprawiać, że kraj wydaje się „gorętszy” niż jest w rzeczywistości, skutecznie wzmacniając mistyfikację „globalnego ocieplenia” .*

**Według badań opracowanych przez Heartland Institute, 96% stacji temperaturowych NOAA nie spełnia standardów agencji dotyczących „nieuszkodzonego umieszczenia”. Większość z nich znajduje się w pobliżu obiektów, które zatrzymują lub wytwarzają ciepło, fałszując w ten sposób ich odczyty.**

Pozostałe zlokalizowane są na terenach, które od czasu ich lokacji zostały silnie zurbanizowane. To również zwiększa odczyty ciepła i sprawia wrażenie, że „zmiana klimatu” jest rzeczywista. (Patrz też: Największym grzejnikiem na planecie jest słońce, a nie wzdęcia krów czy pojazdy napędzane gazem).

***„Przy 96% odchyleniu od ciepła w pomiarach temperatury w USA niemożliwe jest użycie jakiejkolwiek metody statystycznej, aby uzyskać dokładny trend klimatyczny dla Stanów Zjednoczonych”,*** mówi Anthony Watts, starszy pracownik Instytutu Heartland i dyrektor badania.

***„Dane ze stacji, które nie zostały uszkodzone przez wadliwe umieszczenie, pokazują, że tempo ocieplenia w Stanach Zjednoczonych zmniejszyło się o prawie połowę w stosunku do wszystkich stacji.”***

W komunikacie prasowym Heartland Institute wyjaśniono standardy, których NOAA ma stosować, aby decydować, czy stacja temperatury jest prawidłowo umieszczona w celu uzyskania optymalnej dokładności – norm, których agencja obecnie nie przestrzega.

***„Wymagania i standardy dotyczące obserwacji klimatu NOAA [National Weather Service] stwierdzają, że przyrządy do pomiaru temperatury powinny być umieszczone „na równym podłożu (ziemia lub trawa) typowym dla obszaru otaczającego stację i co najmniej 30 metrów od rozszerzonego betonu lub utwardzonej nawierzchni powierzchni”, czytamy w oświadczeniu.***

I że „dołożymy wszelkich starań, aby uniknąć obszarów, o których wiadomo, że nierówny teren lub drenaż powietrza generują niereprezentatywne dane o temperaturze”.

Gdyby NOAA postępowała zgodnie z własnymi wytycznymi, średnie temperatury w Stanach Zjednoczonych byłyby znacznie niższe niż zgłoszono. Ujawniłoby się też, na podstawie dokładnych danych, że kraj w rzeczywistości nie ociepla się.

Badanie z 2009 r. wykazało również, że zdecydowana większość stacji temperatury NOAA podaje niedokładne odczyty temperatury.

Artykuł w Heartland jest następstwem innego badania opublikowanego w 2009 roku, w którym również podkreślono błędne dane ze stacji temperatury NOAA.

Badanie zatytułowane „Czy amerykański rekord temperatury powierzchni jest wiarygodny” dotyczyło ponad 1000 stacji i wykazało, że 89% z nich miało problemy z odchyleniem termicznym.

Innymi słowy, od co najmniej 13 lat wiadomo, że dane dotyczące temperatury NOAA są niedokładne i niewiarygodne, ale narracja o zmianie klimatu jest kontynuowana w imię „nauki”.

Komunikat prasowy Heartland Institute odnosi się do tego wcześniejszego badania, zauważając, że sytuacja ze stacjami temperatury NOAA tylko się pogorszyła na przestrzeni lat. I wydaje się, że nie ma żadnych planów rozwiązania problemu.

„Początkowy projekt stacji powierzchniowej z 2009 roku wykazał jednoznacznie, że system monitorowania temperatury powierzchni rządu federalnego był wadliwy, a **zdecydowana większość stacji nie spełniała własnych standardów NOAA dotyczących niezawodności i jakości**” – napisano w oświadczeniu.

H. Sterling Burnett, dyrektor Centrum Arthura B. Robinsona ds. Polityki Klimatycznej i Środowiskowej w Heartland Institute, powiedział, że po osobistej inspekcji stacji powierzchniowych

NOAA zeszłej wiosny, może potwierdzić wyniki raportu z 2009 roku.

„To nowe badanie udowadnia dwie rzeczy” – powiedział Burnett.

„Po pierwsze, rząd jest albo nieudolny, albo uparcie odmawia uczenia się na swoich błędach z powodów politycznych. Po drugie, nie można ufać oficjalnym rządowym odczytom temperatury. Odzwierciedla to wyraźny efekt odchylenia od ciepła w miastach, a nie krajowych trendów temperaturowych.”

[Źródło](#)

---

## Szwindel „zielonej energii” zaczyna się chwiać



Podczas gdy prezydent Joe Biden poetycko peroruje o niesamowitej „transformacji”, jaką spowoduje jego polityka energetyczna, w Europie zapach ekologiczny słabnie. Była kanclerz Niemiec Angela Merkel stała na czele tej inicjatywie w Europie. Wykonała tak dobrą robotę, że w 2013 roku [Spiegel International](#) nazwał energię elektryczną dobrem luksusowym. Niemcy płacili wtedy najwyższe stawki za energię elektryczną w Europie, a dopłata do energii odnawialnej miała podnieść je o 20%. Niemiecki minister środowiska Peter Altmaier udzielił następującej rady Niemcom, którzy mieli trudności z opłaceniem „projektu stulecia” Merkel – *Energiewende*. W projekcie tym

zrezygnowano z energii jądrowej na rzecz „zielonej energii”, takiej jak wiatr i słońce.

*„Dołącz do nas i zacznij już dziś” – pisał Altmaier we wstępie swojej broszury. Następnie przeszedł do takich codziennych czynności, jak pieczenie i gotowanie. „Unikaj wstępnego podgrzewania i wykorzystuj resztki ciepła” – radził Altmaier. Oglądający telewizję również mogą zaoszczędzić sporo energii elektrycznej, choć kosztem jakości obrazu. „Można na przykład zmniejszyć jasność i kontrast obrazu” – podpowiadał Altmaier.*

Jak wiemy, Merkel przyjęła postawę „nie na moim podwórku” (NNMP) i zwiększyła import paliw kopalnych z Rosji. Jej proekologiczna polityka była główną przyczyną zniesienia przez prezydenta Bidena sankcji na gazociąg Nord Stream 2. Wiele osób, w tym prezydent Ukrainy Żeleński, uważa, że ustępstwa Bidena wobec Merkel ośmieliły prezydenta Rosji Włodzimierza Putina do inwazji na Ukrainę. Żywność i energia są podstawowymi przyczynami większości wojen, a obecny konflikt nie jest wyjątkiem.

Wojna zmusza jednak nowy rząd Niemiec do przyjrzenia się na nowo polityce w zakresie zielonej energii, którą od lat narzucał swoim obywatelom. Rosja ogranicza przepływ gazu ziemnego do Europy. W przeciwieństwie do Francji, która nie zlikwidowała swojego potencjału energii jądrowej, ograniczenia dostaw z Rosji uderzają w Niemcy jeszcze mocniej, ponieważ prezydent Joe Biden przyjął tę samą absurdalną politykę NNMP, którą stosowała Merkel i w związku z tym, USA nie mogą zwiększyć dostaw do Niemiec.

Niemcy uruchamiają zatem elektrownie węglowe. Jak podaje [\*Wall Street Journal\*](#):

*Niemcy ponownie uruchomią elektrownie węglowe i zaoferują firmom zachęty do ograniczenia zużycia gazu ziemnego, co oznacza nowy krok w wojnie gospodarczej między Europą a Rosją.*

*Berlin ogłosił te działania po tym, jak Rosja w zeszłym*

tygodniu odcięła dostawy gazu do Europy, co było odpowiedzią na europejskie sankcje i wsparcie militarne dla Ukrainy.

Kroki te, będące częścią szerszej strategii zapoczątkowanej po inwazji na Ukrainę, mają na celu zmniejszenie zużycia gazu i skierowanie dostaw gazu do magazynów, aby zapewnić krajowi wystarczające rezerwy na przetrwanie zimy.

Tymczasem wygląda na to, że Unia Europejska stara się strzelić w kolano energii pochodzącej z wiatru, energii słonecznej i pojazdom elektrycznym. Według [Rystand Energy](#):

Potencjalne decyzje Komisji Europejskiej (KE), polegające na zaklasyfikowaniu litu jako toksyny poprodukcyjnej kategorii 1A, mające nastąpić w czwartym kwartale bieżącego roku, mogą zniweczyć próby Unii Europejskiej (UE), stworzenia i wspierania krajowego łańcucha dostaw materiałów do produkcji akumulatorów. Obecnie UE w znacznym stopniu polega na imporcie litu w celu zaopatrzenia swojego rodzącego się sektora produkcji pojazdów elektrycznych, a klasyfikacja może zwiększyć zależność od innych materiałów w czasie, gdy Unia koncentruje się na bezpieczeństwie energetycznym i redukcji emisji.

Ci, którzy kwestionują sensowność energii słonecznej i wiatrowej, ponieważ są to źródła o niskiej gęstości, często zwracają uwagę na toksyczność materiałów stosowanych w panelach słonecznych i akumulatorach. [Lit](#) i [kobalt](#), stosowane w akumulatorach litowo-jonowych, wykazały toksyczność dla człowieka, stąd ostrzeżenia za każdym razem, gdy otrzymujemy produkt zawierający te materiały. Z tego też powodu nie można ich wyrzucać na wysypiska śmieci. Wydobywanie metali ziem rzadkich również stanowi zagrożenie dla środowiska. Ich produkcja wydaje się być kolejną okazją do stosowania polityki NNMP ze strony państw zachodnich, które nie wydobywają ich u siebie, lecz kupują w Chinach. Tam odbywa się większość wydobywania i rafinacji tych metali.

Wygląda na to, że Republikanie w końcu zdali sobie sprawę, jak niebezpieczne jest promowanie zielonej energii. Jest to ryzyko gospodarcze, ponieważ ceny paliw powodują inflację w całym łańcuchu dostaw. Jest to również zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego, ponieważ uzależnia nas od reżimów, które nas nienawidzą, takich jak Chiny. Ośmiu republikańskich członków Izby, na czele z posłem Chipem Royem (R-Texas), wprowadziło projekt ustawy mającą na celu zlikwidowanie stanowiska pełnomocnika Bidena ds. klimatu, które obecnie zajmuje John Kerry.

Ogłaszając ten projekt, [Roy](#) [*Chip Roy – republikański kongresman z Teksasu – przyp. Red.*] powiedział: „Podróżujący po świecie czarodziej ds. klimatu z administracji Bidena aktywnie niszczy amerykański sektor energetyczny, narzucając nam skandaliczne zobowiązania na pełnych hipokryzji konferencjach klimatycznych, naciskając na banki, aby nie udzielały pożyczek producentom paliw kopalnych i walcząc o zaprzestanie wydobycia ropy i gazu”.

„Dość tego. Jeśli mamy walczyć o wolność energetyczną w tym kraju, musimy pozbyć się tyranów klimatycznych, takich jak John Kerry. Moja ustawa właśnie to uczyni” – dodaje Roy. Republikanie w Izbie Reprezentantów zaproponowali podejście do klimatu, które uwzględnia paliwa kopalne, przy jednoczesnym ograniczeniu emisji poprzez większe wykorzystanie energii jądrowej, ochronę środowiska i innowacje. Jego stanowisko jest podobne do tego, które prezentują zwolennik paliw kopalnych Alex Epstein i aktywista klimatyczny Michael Shellenberger.

Działania na arenie międzynarodowej i w Waszyngtonie są podejmowane w związku ze sprzeciwem stanowych urzędników finansowych wobec wymogów sprawozdawczości środowiskowej, społecznej i rządowej (ESG) dla przedsiębiorstw, które administracja Bidena próbuje przeforsować w Komisji Papierów Wartościowych i Giełd. Dwadzieścia trzy stany podpisały list od State Financial Officers Foundation, w którym stwierdzono, że proponowane przepisy naruszają ustawę o procedurach

administracyjnych (Administrative Procedures Act), ustawę o papierach wartościowych i giełdzie (Securities and Exchange Act) oraz pierwszą poprawkę.

Shellenberger, podczas swojej niedawnej kampanii wyborczej na gubernatora Kalifornii, stwierdził, że rozwiązania klimatyczne proponowane przez Demokratów i międzynarodową lewicę są antyludzkie i prowadzą do niedoborów energii. Wygląda na to, że polityczna prawica w USA i przywódcy europejscy, którzy stoją w obliczu poważnych społecznych konsekwencji polegania na ekologicznych źródłach energii o niskiej gęstości i autorytarnych reżimach, są wreszcie gotowi stanąć do walki z nimi.

Tłum. [Sławomir Soja](#)

[Źródło](#)

---

## Greta Thunberg przyznaje, że jest marionetką



Dziecko klimatyczne Greta Thunberg jest przedmiotem nowego [śledztwa](#) po tym, jak opublikowała na Twitterze listę swoich rozkazów, najwyraźniej przypadkowo, 4,8 miliona obserwujących ją osób na Twitterze.

Wygląda na to, że 18-letnia działaczka na rzecz globalnego

ocieplenia próbowała napisać na Twitterze „organiczny” post popierający protest rolników w Indiach, kiedy omyłkowo udostępniła dokument od swoich opiekunów przedstawiający taktykę zachęcania lewicowych użytkowników Twittera do przyłączenia się ruch.

„To tylko niektóre sugerowane posty, ale możesz tweetować własne” – przeczytaj pierwszy punkt w dokumencie, który Greta szybko usunęła, gdy najwyraźniej zdała sobie sprawę, co zrobiła.

„Jest pomocne, jeśli dodasz obrazy lub filmy do swoich tweetów (niektóre obrazy poniżej)”, wyjaśniał dalej dokument. „Możesz także oznaczyć inne osoby, które mogą udostępniać dalej i / lub potencjalne tagi wymienione powyżej, aby wyrzucić na nich presję”.

Poniżej tych instrukcji znajdowała się seria przykładowych tweetów z przyciskiem “CLICK HERE TO TWEET” przy każdym z nich. Wygląda na to, że wszystko, co Greta musiała zrobić, to kliknąć na jeden i udawać, że jest jej własnością, i voila: natychmiastowe wsparcie jej zwolenników.

„Lista zawierała szereg wskazówek dotyczących tego, co należy publikować, prosząc ją o ponowne opublikowanie i oznaczenie innych celebrytów tweetujących na ten temat, w tym gwiazdy pop Rihanny”, [donosi New York Post](#).

„Oprócz burzy na Twitterze, udostępniony przez nią 'zestaw narzędzi' sugerował również zwrócenie uwagi na planowane demonstracje w ambasadach Indii”.

[https://twitter.com/Breaking911/status/1357070177620414468?ref\\_src=twsrc%5Etfw%7Ctwcamp%5Etweetembed%7Ctwterm%5E1357070177620414468%7Ctwgr%5E%7Ctwcon%5Es1\\_&ref\\_url=https%3A%2F%2Fwww.naturalnews.com%2F2021-02-07-greta-thunberg-admits-puppet-investigation-collusion-conspiracy.html](https://twitter.com/Breaking911/status/1357070177620414468?ref_src=twsrc%5Etfw%7Ctwcamp%5Etweetembed%7Ctwterm%5E1357070177620414468%7Ctwgr%5E%7Ctwcon%5Es1_&ref_url=https%3A%2F%2Fwww.naturalnews.com%2F2021-02-07-greta-thunberg-admits-puppet-investigation-collusion-conspiracy.html)

## **Greta Thunberg to skrajnie lewicowa marionetka polityczna i narzędzie nowego porządku świata**

Władze Indii szybko zwróciły uwagę na rażący błąd Greta i natychmiast wszczęły dochodzenie w sprawie rzekomego spisku przestępczego. Jak wielu z nas ostrzegało w przeszłości, Greta wydaje się być niczym więcej niż marionetką public relations, która robi to, co jej każą.

Teraz wiemy, że za ujawnioną listą stoi kanadyjska Fundacja Poetic Justice Foundation. Ta organizacja twierdzi, że jest grupą oddolną, która tworzy „wydarzenia prowokujące, kwestionujące i zakłócające systemowe nierówności i uprzedzenia”.

Rzut oka na stronę internetową kampanii pokazuje, że jest ona „najbardziej aktywnie zaangażowana w #FarmersProtest”, ponieważ zrekrutowała Gretę jako jedną z jej cyfrowych papug.

Niedługo po usunięciu oryginalnego tweeta Greta umieściła kolejny z nowszym, nieobciążającym „zestawem narzędzi” – niezła próba, Greta – wraz z komunikatem: „Solidaryzujemy się z #FarmersProtest w Indiach”.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Indii wydało oświadczenie, w którym uznało Gretę za jedną z wielu „zagranicznych osób” i celebrytów, którzy używają „sensacji” i „próbują narzucić swój program”.

Policja w Delhi wszczęła również formalne dochodzenie w sprawie Greta, oskarżając ją o „tworzenie dysharmonii i bycie częścią większego spisku”.

Wstępne formalne dochodzenie, znane jako First Information Report, zostało niedawno wniesione przeciwko Grecie, oskarżając ją o próbę wywołania wrogości między różnymi grupami ludzi w Indiach w ramach spisku przestępczego.

Bollywoodzka aktorka Kangana Ranaut również publicznie

potępiła Gretę za zaangażowanie się w bunt indyjskich rolników, który nie ma z nią nic wspólnego i absolutnie nie jest jej sprawą.

Ranaut nazwała protestujących rolników „terrorystami”, a Rihannę „głupią”, pytając swoich 100 milionów obserwujących na Twitterze: „Dlaczego o tym nie rozmawiamy?!”

Jak się okazuje, pytanie „Dlaczego o tym nie rozmawiamy?!” pochodzi bezpośrednio z pierwszego dokumentu zestawu narzędzi, który Greta przypadkowo opublikowała na Twitterze, zanim szybko go usunęła. Królicza nora najwyraźniej sięga bardzo głęboko.

W międzyczasie Greta podwoiła swoją rolę marionetki, mówiąc swoim zwolennikom, że żadna ilość „nienawiści, gróźb czy naruszeń praw człowieka” nigdy nie zmieni tego, jak rzekomo myśli o protestach rolników.

Źródła:

[TheRightScoop.com](http://TheRightScoop.com)

[NYPost.com](http://NYPost.com)

[NaturalNews.com](http://NaturalNews.com)

---

**Książę Karol wzywa do  
wojskowej reakcji na zmiany  
klimatu i reorganizacji**

# światowej gospodarki



Księżę Karol niedawno przemawiał na szczycie ONZ w sprawie różnorodności biologicznej i wezwał wszystkich ludzi do poważnego traktowania zmian klimatycznych. Księżę Karol wezwał do „[kampanii militarnej](#)”, aby stawić czoła „temu najpoważniejszemu i pilnemu wyzwaniu”.

Organizacja Narodów Zjednoczonych ma swoją własną armię, składającą się z „żołnierzy sił pokojowych” ze wszystkich krajów członkowskich. Czy militarna reakcja na zmiany klimatyczne obejmie blokady klimatyczne z oddziałami ONZ patrolującymi ulice? Jak wygląda militarna reakcja na zmiany klimatyczne? Czy populacjom na całym świecie powiedzą, że będą „za wszelką cenę” walczyć ze zmianami klimatycznymi, że możemy „razem” pokonać globalne ocieplenie, o ile zrzekniemy się naszych indywidualnych swobód, zrzekniemy się naszych praw własności i będziemy robić to, co nam każą?

Miliony ludzi, którzy nie poddają się oligarchii związanej ze zmianami klimatycznymi i jej wyznawcom, można uznać za „wrogów państwa” – zamkniętych, odizolowanych, ukaranych grzywną i zmuszonych do posłuszeństwa rządowi w taki sam sposób, jak zdrowi ludzie zamknięci, odizolowani, ukarani grzywną i aresztowani, jeśli nie zastosują się do edyktów medycznych, które są obecnie wydawane. W końcu walka ze zmianami klimatycznymi poprzez ograniczanie wolności człowieka służy „naszemu bezpieczeństwu” – ta sama taktyka, której użyto do kontrolowania ludzi podczas kryzysu COVID-19.

## **Księżę Karol wzywa do „planu podobnego do planu Marshalla” w celu zwalczania globalnego ocieplenia, zabierając Amerykanom miliardy dolarów**

Księżę Karol oświadczył: „Na tak późnym etapie nie widzę innego wyjścia poza wezwaniem do planu Marshalla dla przyrody, ludzi i planety”. Charles odnosi się do [amerykańskiego planu Marshalla z 1948 r.](#), który po zakończeniu II wojny światowej przekazał od amerykańskich podatników do zachodnioeuropejskich gospodarek ponad 12 miliardów dolarów. Kwota ta odpowiada dzisiejszej wartości ponad 129 miliardów dolarów.

Innymi słowy, księżę Karol chce wykorzystać wydarzenia pogodowe na całym świecie jako punkt sprzedaży do prognozowania, że świat się skończy. Jego propozycja sprzedaży zmian klimatycznych końca świata zostanie wykorzystana do okradania amerykańskich podatników w nieskończoność, dopóki kult zmiany klimatu nie zadeklaruje, że Ziemia jest uzdrowiona i wolna od zdarzeń pogodowych, ciepłej pogody, topniejącego lodu i ciągle zmieniającego się klimatu. To wszystko jest częścią celów [ONZ w zakresie zrównoważonego rozwoju, które odbierają Amerykanom prawa własności](#), przejmując kontrolę i masową inżynierię globalnej gospodarki.

W swojej wielkiej iluzji, kult zmiany klimatu wierzy, że wszechmocny rząd światowy mógłby stworzyć doskonały, niebiański klimat, w którym nie ma pożarów, tornad i huraganów; gdzie temperatury utrzymują się na przewidywanym, stabilnym poziomie. To wszystko to wielki podstęp, aby odebrać prawa człowieka i zmienić świat w centralnie planowaną plantację zasobów i redystrybucji bogactwa, w której ludziom mówi się, jak żyć, jak myśleć, jak się zachować.

„Będąc w tym teraz, od ponad 40 lat obserwuję, że ludzie zwykle nie działają, dopóki nie nastąpi prawdziwy kryzys. Panie i panowie! Ten kryzys jest z nami od zbyt wielu lat, okrzyk ten został oczerniony i odrzucony – ogłosił księżę

Karol.

Twierdził, że ludzka działalność jest siłą napędową globalnego ocieplenia, że „nasza obelżywa natura” doprowadzi do ostatecznego rozliczenia. „W obliczu tak krytycznej sytuacji planetarnej, na przykład topnienia wiecznej zmarzliny na Syberii, zobaczymy tragiczne skutki globalnego ocieplenia. A ponieważ Pantanal w Brazylii został pochłonięty przez bezprecedensową liczbę pożarów, nie możemy dłużej tak postępować, jakby nie było jutra ani ostatecznego rachunku za naszą obraźliwą naturę”.

Jego rozwiązanie jest proste: wyciągnij pieniądze od ludzi i stwórz wszechmocną armię, aby przeprowadzić i wymusić globalną restrukturyzację gospodarki. „Bez wątpienia musimy teraz przygotować się na wojnę, podchodząc do naszej akcji z perspektywy kampanii w stylu militarnym. W ten sposób, pracując razem, możemy stawić czoła temu najpoważniejszemu i pilnemu wyzwaniu ”.

**Źródła:**

[Twitter.com](https://twitter.com)

[Britannica.com](https://www.britannica.com)

[PostandCourier.com](https://www.postandcourier.com)

[NaturalNews.com](https://www.naturalnews.com)

---

**Antifa przyznaje się do**

# odpowiedzialności za niektóre pożary, jak twierdzi: podpalenia dowodzą „zmiany klimatu”



Konto na Twitterze, które twierdzi, że reprezentuje różne oddziały faszystowskiej grupy Antifa, [przyznało w tweecie](#), że niektóre z pożarów płonących w Oregonie zostały celowo wywołane przez protestujących, aby „zwrócić uwagę na #climateemergency”.

Konto na Twitterze „Scarsdale NY Antifa”, o którym jeden z komentatorów „*Abrupt Earth Changes*” wspomina, że jest fałszywe, mówi też, że to i kilka innych oddziałów Antify w całej Ameryce „współpracowało przy wznicecaniu pożarów” w całym Oregonie, aby pokazać, że „zmiany klimatyczne” i „globalne ocieplenie” są realne.

Organy ścigania w Oregonie [również potwierdziły](#), że terroryści z Antify rzeczywiście wznecają pożary w proteście, a w niektórych przypadkach używają zaawansowanych metod i taktyk, aby zrealizować swój program.

Podczas niedawnego spotkania rady komisarzy hrabstwa Clackamas organy ścigania oświadczyły, że Antifa „ustawia pełne kanistry z benzyną” w całym hrabstwie, w tym w południowej części Portland, w celu wzniesienia jeszcze większej liczby pożarów w nadchodzących dniach i tygodniach .

Mówi się, że ci sami terroryści Antify są „uzbrojeni w piły łańcuchowe”, których używają do ścinania słupów użytkowych i blokowania dróg, uniemożliwiając strażakom i innym pojazdom ratowniczym dostęp.

Obejrzyj [poniższy film](#) (materiał w j. angielskim) ze konferencji, która odbyła się za pośrednictwem Zoom'a, aby osobiście przekonać się, z czym mają do czynienia organy ścigania w Oregonie:

<https://www.youtube.com/embed/R6fidkEp1eY>

## **Komisarz hrabstwa Clackamas sugeruje wysłanie Gwardii Narodowej, aby rozprawić się z podpalaczami Antify**

Informacje przedstawione na filmie tak zaniepokoiły jednego z komisarzy hrabstwa, że zasugerowano, aby zwrócić się do gubernatora stanu Oregon Kate Brown o wezwanie Gwardii Narodowej po pomoc. Inni odpowiedzieli, że sytuacja wymaga najpierw ostatecznego potwierdzenia, ponieważ zastępca, który ją zgłosił, nie był naocznym świadkiem podpalenia, ale raczej przekazał informacje od sierżanta, który twierdzi, że świadkiem podpażeń.

W międzyczasie, Marshal Straży Pożarnej stanu Oregon, Jim Walker, [złożył oficjalną rezygnację i został zastąpiony przez byłego zastępcę naczelnego Mariana Ruiz-Temple](#), którego zadaniem będzie nadzorowanie „masowych ofiar śmiertelnych”, których stan spodziewa się w wyniku trwającej rzezi.

## **Podpalacze złapani na podpaleniach w pobliżu Seattle**

Podobno stan Waszyngton był również celem podpalaczy, w tym w Seattle, gdzie kilku protestujących zostało złapanych na podpalaniu. Jeden z pożarów spowodował zniszczenie przyczepy budowlanej, podczas gdy inny miał miejsce w lokalnym przedsiębiorstwie.

Twierdzi się, że pożary buszu w Australii, które miały miejsce w zeszłym roku, były również wynikiem podpalaczy, przynajmniej według konta na Twitterze o nazwie „BeachMilk”, które za pożary obwiniło „lewicowych terrorystów”.

Podejrzany podpalacz w Oregonie był faktycznie [trzymany na muszce](#) przez lokalnego właściciela nieruchomości, który złapał faceta z zapałkami na swojej ziemi.

„Co robisz na mojej posiadłości?” – zapytał go właściciel nieruchomości. „Czy podpaliłeś coś?”

Podejrzany odpowiedział, że „właśnie przechodzi”, na co właściciel posesji zażądał informacji, dlaczego ma zapałki.

„Palę” – brzmiała jego odpowiedź, chociaż nie miał przy sobie papierosów. Właściciel nieruchomości przetrzymywał go, aż do przybycia policji i aresztowania podejrzanego.

„Jeśli będę musiał to zrobić ponownie, aby chronić swoją własność, moją rodzinę i sąsiadów, w mgnieniu oka zrobię to jeszcze raz, z wyjątkiem tego, że tym razem nie będę taki miły jak byłem” – napisał właściciel nieruchomości w poście na Facebooku .

„Nie narażę swojej rodziny na niebezpieczeństwo, narażając się bardziej niż do tej pory” – dodała.

Najnowsze [doniesienia prasowe](#) wskazują, że strażacy w Północnej Kalifornii, gdzie są również pożary, są wyczerpani po ponad miesiącu prób walki z piekielnym ogniem.

**Źródła:**

[AbruptEarthChanges.com](#)

[HalTurnerRadioShow.com](#)

[Youtube](#)

[NaturalNews.com](#)

[NYPPost.com](http://NYPPost.com)

[WMCActionNews5.com](http://WMCActionNews5.com)